

Nienawidzę

O.N.A.

Czasami moim czujnym uchem
Wyszukuje pośród twoich marnych słów
Te, które mnie najbardziej śmieszą
Biorę do ręki je i zgniatam tak jak list

Całując moją obojętność, używasz moich min
Do swojej nędznej gry, Którą nazywasz swoim życiem
Spróbuj mojego dnia a sparzysz się jak ćma

Dotyka mnie. Próbuje sobą przygnieść.
Nie rozumie prostych słów
Uśmiecha się głupio
Gorączkowo myśli o mojej nagłej śmierci

Nienawidzę, kiedy zawsze mówisz ''Tak''
Nienawidzę kiedy mówisz, że mnie znasz

Każdy zakątek mojej duszy
Próbujesz wnikać tam, zanurzyć się do dna
Pytasz, czy coś mnie jeszcze wzrusza
Odpowiadam Ci - twój udawany ból

Dotyka mnie. Próbuje sobą przygnieść.
Nie rozumie prostych słów
Uśmiecha się głupio
Gorączkowo myśli o mojej nagłej śmierci

Nienawidzę, kiedy zawsze mówisz ''Tak''
Nienawidzę, Twioch mokrych o mnie snów
Nienawidzę kiedy mówisz, że mnie znasz
Nienawidzę gdy próbujesz żyć jak ja

Nienawidzę, kiedy zawsze mówisz ''Tak''
Nienawidzę, Twioch mokrych o mnie snów
Nienawidzę kiedy mówisz, mówisz, mówisz
Nienawidzę, nienawidzę Cię

Nienawidzę, kiedy zawsze mówisz ''Tak''
Nienawidzę, Twioch mokrych o mnie snów
Nienawidzę kiedy mówisz, że mnie znasz
Nienawidzę, nienawidzę Cię